

Słowo Boże naszym przewodnikiem

Ustanowienie przez Ojca św. Niedzieli Słowa Bożego na nowo przypomina nam o roli Słowa Bożego w naszym życiu duchowym i apostołskim. Wobec wielości słów, myśli i obrazów jakie nas otaczają potrzebujemy Słowa, które daje życie, ukazuje czystą prawdę i miłość. Niech ustanowienie Niedzieli Słowa Bożego pomoże nam jeszcze pełniej żyć Słowem Bożym zawartym w Biblii oraz odczytywać je w naszym życiu.

Ruchy i stowarzyszenia w Polsce pragnę się włączyć w „Dzień modlitwy i pokuty za grzechy wykorzystywania seksualnego małoletnich”, który odbędzie się w pierwszy piątek Wielkiego Postu (28 lutego). Szczegóły w naszym „Serwisie”.

List Apostolski Ojca Świętego Franciszka „Aperuit Illis”, w którym ustanawia Niedzielę Słowa Bożego

1. «Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma» (Łk 24, 45). To jeden z ostatnich gestów, jakie uczynił Zmartwychwstały Pan, zanim wstąpił do nieba. Objawia się Uczniom, gdy są zgromadzeni, łamie z nimi chleb i otwiera ich umysły, aby pojęli Pismo Święte. Tym ludziom, wystraszonemu i rozczarowanemu, objawia sens tajemnicy paschalnej: a mianowicie, że to według odwiecznego planu Ojca, Jezus musiał cierpieć i powstać z martwych, aby ogłosić nawrócenie i przebaczenie grzechów (por. Łk 24, 26.46-47). Obiecuje On również uczniom Ducha Świętego, który da im siłę do bycia świadkami tej Tajemnicy zbawienia (por. Łk 24, 49).

Relacja pomiędzy Zmartwychwstałym, wspólnotą wierzących oraz Pismem Świętym jest ekstremalnie życiodajna dla naszej tożsamości. Bez Pana, który nas wprowadza, niemożliwe jest zrozumienie głębokości Pisma Świętego. To działa również w drugą stronę: bez Pisma Świętego, wydarzenia z Misji Jezusa oraz Jego Kościoła w świecie są niemożliwe do odczytania. Słusznie św. Hieronim mógł napisać: «Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa» (In Is., Prolog: PL 24, 17).

2. Na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia poprosiłem, aby «jedna niedziela [w ciągu roku została] w całości poświęcona słowu Bożemu, aby zrozumieć niewyczerpalne bogactwo pochodzące z tego nieustannego dialogu między Bogiem a Jego ludem» (List Apost. Misericordia er misera, 7).

Spis treści

- List Apostolski Ojca Świętego Franciszka, w którym ustanawia Niedzielę Słowa Bożego	1
- Przewodniczący Episkopatu: wyrażam poparcie dla dialogu ws. sytuacji w wymiarze Sprawiedliwości	7
- Kierunki rozwoju ekologii po encyklice Laudato si' - zaproszenie na spotkanie ORRK	8
- Kościół w Polsce nt. ochrony środowiska	10
- Eucharystia daje życie	11
- Papież: bądźmy bardziej gościnni	13
- Dzień pokuty i modlitwy za grzechy wykorzystywania seksualnego – 28 lutego	13
- Świecka kobieta wiceszefową watykańskiej dyplomacji	14
- Starsi to nie problem do rozwiązania, ale bogactwo do docenienia	15
- Papież Franciszek pobłogosławił Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży	16
- Rada Episkopatu ds. Apostolstwa Świeckich: Wyrażamy solidarność z abp. Jędraszewskim	16
- Kard. Marx w sprawie Drogi Synodalnej: Nie chcemy wynajdować Kościoła na nowo	17
- Wspólnota Sant'Egidio przygotowała przewodnik dla bezdomnych	18
- Kalendarz najbliższych spotkań ORRK	19

Przeznaczenie w sposób szczególny jednej niedzieli w ciągu Roku Liturgicznego Słowu Bożemu pozwoli przede wszystkim na odnowienie w Kościele gestu dokonanego przez Zmartwychwstałego, który otwiera również dla nas skarbiec swojego Słowa, abyśmy mogli być w świetle głosicielami tego niewyczerpanego bogactwa.

Przychodzi na myśl nauczanie św. Efrema: «Któż jest zdolny, aby pojąć, o Panie, wszystkie bogactwa jednego tylko z Twoich słów? Jest o wiele więcej tego, co nam umyka, od tego, co udaje nam się pojąć. Jesteśmy jak spragnieni, którzy piją ze źródła. Twoje słowo ma wiele różnych aspektów, tak jak liczne są perspektywy tych, którzy je badają. Pan pokolorował swoje słowo rozmaitym pięknem, aby ci, którzy je zgłębiają, mogli kontemplować to, co im opowiada. Ukrył w swoim słowie wszystkie skarby, aby każdy z nas znalazł bogactwo w tym, co kontempluje» (Komentarz do Diatessaronu, 1, 18).

Stąd też w niniejszym Liście zamierzam odpowiedzieć na wiele prośb, które do mnie skierował Lud Boży, aby w całym Kościele można było celebrować w jedności zamiarów Niedzielę Słowa Bożego. Życie chwilami, w których wspólnota chrześcijańska koncentruje się na wielkiej wartości Słowa Bożego, stało się już powszechną praktyką stosowaną codziennie. W Kościołach lokalnych istnieje bogactwo inicjatyw, które pozwalają wierzącym na coraz większy dostęp do Pisma Świętego, tak że czują oni wdzięczność za ten wielki dar, są zaangażowani, by żyć nim w codzienności i odpowiedzialni, aby świadczyć o nim harmonijnym oraz spójnym życiem.

Sobór Watykański II w Konstytucji Dogmatycznej Dei Verbum dał początek ponownemu odkryciu Słowa Bożego. Ze stron tejże Konstytucji, która zawsze zasługuje na to, by była rozważana i przeżyta, przebija w jasny sposób natura Pisma Świętego, jego przechodzenie z pokolenia na pokolenie (Rozdział II), jego Boskie natchnienie (Rozdział III), które obejmuje Stary i Nowy Testament (Rozdział IV i V) oraz jego ważność dla całego Kościoła (Rozdział VI). Aby pogłębić to nauczanie, Benedykt XVI zwołał w 2008 roku Synod Biskupów na temat „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”, w następstwie którego powstała Adhortacja Apostolska Verbum Domini, która stanowi nieodzowne nauczanie dla naszych wspólnot (1). W tymże Dokumencie w sposób szczególny jest pogłębiony charakter performatywny Słowa Bożego, przede wszystkim wtedy, gdy w akcji liturgicznej wychodzi na jaw jego charakter realnie sakramentalny (2). Stąd też konieczne jest, aby nie zabrakło w życiu naszego ludu tej decydującej relacji ze Słowem żywym, które Pan niestrudzenie kieruje do swojej Oblubienicy, aby mogła wzrastać w miłości i w świadectwie w wiary.

3. Ustanawiam zatem III Niedzielę Zwykłą w ciągu roku jako poświęconą celebracji, refleksji oraz krzewieniu Słowa Bożego. Ta Niedziela Słowa Bożego staje się odpowiednim momentem tego okresu roku, w którym jesteśmy wezwani do wzmocnienia więzi z wyznawcami judaizmu oraz do modlitwy o jedność chrześcijan. Nie jest to przypadek: celebrowanie Niedzieli Słowa Bożego wyraża charakter ekumeniczny, ponieważ Pismo Święte wskazuje tym, którzy się w nie wsluchują, drogę do przebycia, aby dojść do trwalej i autentycznej jedności.

Wspólnoty znajdą sposób, by przeżywać tę Niedzielę jako dzień uroczysty. Jest ważne, aby w celebracji Eucharystii można było intronizować Świętą Księgę tak, aby dla zgromadzenia jasnym stał się charakter normatywny, jaki posiada Słowo Boże. W Niedzielę Słowa Bożego w sposób szczególny należy uwydatnić głoszenie słowa oraz przystosować homilie tak, by podkreślić cześć, jaką się oddaje Słowu Pana. Biskupi będą mogli w tę Niedzielę udzielać urzędu Lektoratu lub też powierzać podobną mu posługę, aby przywołać ważność głoszenia Słowa Bożego w Liturgii. Istotne jest, aby nie zabrakło każdego wysiłku, ażeby przygotować wybranych wiernych, poprzez odpowiednią formację, do bycia prawdziwymi głosicielami Słowa, tak jak to się już dokonuje w przypadku akolitów lub nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii. W ten sam sposób proboszczowie będą mogli znaleźć odpowiednią formę ku temu, by wręczyć Biblię lub jedną z jej ksiąg całemu zgromadzeniu, aby ukazać ważność codziennej lektury oraz modlitwy Pismem Świętym, ze szczególnym odniesieniem do jej formy zwanej lectio divina.

4. Powrót Ludu izraelskiego do swojej ojczyzny po wygnaniu babilońskim był naznaczony w sposób szczególny lekturą Księgi Prawa. Biblia daje nam wzruszający opis tej chwili w Księdze Nehemiasza. Lud jest zebrany w Jerozolimie, na placu przed Bramą Wodną, by słuchać Prawa.

Ten Lud, który został rozproszony podczas wygnania, teraz na nowo gromadzi się wokół Pisma Świętego «jak jeden mąż» (Ne 8, 1). Podczas czytania Lud miał «uszy zwrócone» (Ne 8, 3) ku Księdze Świętej, wiedząc, że znajduje w jej słowach sens wydarzeń, które go spotkały. Reakcją na głoszenie słowa było wzruszenie i płacz: «[Lewici czytali z] księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie. Wtedy Nehemiasz, to jest namiestnik, oraz kapłan-pisarz Ezdrasz, jak i lewici, którzy pouczali lud, rzekli do całego ludu: „Ten dzień jest poświęcony Panu, Bogu waszemu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie! Cały lud bowiem płakał, gdy słyszał te słowa Prawa. [...] Nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją”» (Ne 8, 8-10).

Słowa te zawierają wielką naukę. Biblia nie może być dziedzictwem tylko nielicznych, ani nie może stać się zbiorem ksiąg dla kilku osób uprzywilejowanych. Biblia należy przede wszystkim do ludu zebranego, aby jej słuchał i odnalazł się w jej Słowie. Często pojawiają się tendencje, które starają się monopolizować święte teksty, przypisując je do pewnych kręgów i wybranych grup. Tak nie może być. Biblia jest Księgą Ludu Pana, który w słuchaniu Jego głosu przechodzi od rozproszenia i podziału do jedności. Słowo Boga jednoczy wiernych i sprawia, że stają się jednym ludem.

5. W tej jedności zrodzonej ze słuchania, Pasterze mają przede wszystkim wielką odpowiedzialność za wyjaśnianie i pomoc wszystkim w zrozumieniu Pisma Świętego. Ponieważ Pismo to jest księgą ludu, zatem ci, którzy mają powołanie do posługiwania Słowu, muszą czuć silną potrzebę tego, by wspólnota miała dostęp do tegoż Słowa.

Homilia w szczególności nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ posiada «charakter niemal sakramentalny» (Ewangelii gaudium, 142). Wprowadzanie w głębokości Bożego Słowa, używając języka prostego i odpowiedniego dla tego, kto go słucha, pozwala kapłanowi odkryć również «piękno obrazów, jakimi posługiwał się Pan, by pobudzać do praktykowania dobra» (Ewangelii gaudium, 142). To jest duszpasterska okazja, której nie można stracić!

Dla wielu naszych wiernych jest to jedyna okazja, aby zrozumieć piękno Słowa Bożego i dojrzeć Jego powiązania z ich codziennym życiem. Konieczne jest, aby poświęcono odpowiednio dużo czasu na przygotowanie homilii. Nie można improwizować komentarza do czytań świętych. Od nas, kaznodziejów, oczekuje się raczej, że będziemy się starać nie rozciągać ponad miarę przemądrzałych homilii lub poruszać nieodpowiednich argumentów. Kiedy zatrzymujemy się na medytacji oraz modlitwie tekstem świętym, wtedy stajemy się zdolni do mówienia sercem, aby dotrzeć do serc osób, które słuchają, wyrażając istotę tego, co jest przyjmowane i co przynosi owoc. Nie ustawajmy nigdy w poświęcaniu Pismu Świętemu czasu i modlitwy, aby zostało przyjęte «nie jako słowo ludzkie, ale - jak jest naprawdę - jako słowo Boga» (1 Tes 2, 13).

Byłoby dobrze, aby również katecheci, ze względu na posługę, jaką pełnią, pomagając we wzroście wiary, czuli pilną potrzebę odnawiania się poprzez bliskość i studiowanie Pisma Świętego, które ułatwia im prowadzenie prawdziwego dialogu pomiędzy tymi, którzy ich słuchają, a Słowem Bożym.

6. Zanim Zmartwychwstały objawi się uczniom zamkniętym w domu, otwierając ich na poznanie Pisma Świętego (por. Łk 24, 44-45), spotyka się On najpierw z dwoma z nich na drodze, która prowadzi do Emaus (por. Łk 24, 13-35). Ewangelista Łukasz odnotowuje, że jest to sam dzień zmartwychwstania, czyli niedziela. Ci dwaj uczniowie dyskutują o ostatnich wydarzeniach męki i śmierci Jezusa. Ich droga naznaczona jest smutkiem i rozczarowaniem po tragicznym końcu życia Jezusa. Pokładali w Nim nadzieję, jako Mesjaszu-wyzwoliciele, a znaleźli się w obliczu skandalu Ukrzyżowanego. Zmartwychwstały, zbliżając się dyskretnie, dołącza się i idzie z uczniami, ale oni Go nie rozpoznają (por. w. 16). Po drodze Pan wypytuje ich, zdając sobie sprawę, że nie zrozumieli znaczenia Jego męki i śmierci; nazywa ich „nierozumnymi” oraz „ludźmi o nieskorym do wierzenia sercu” (por. w. 25) «i zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego» (w. 27). Chrystus jest pierwszym egzegetą! Pismo Święte nie tylko przewidziało, co miało się dokonać, ale także sam Zbawiciel chciał być wierny temu Słowu, aby wyjaśnić tę jedyną historię zbawienia, która w Chrystusie znajduje swe wypełnienie.

7. Biblia zatem, będąc Pismem Świętym, mówi o Chrystusie i ogłasza Go jako tego, który musi przejść przez cierpienie, aby wejść do chwały (por. w. 26). Nie jakaś pojedyncza część Biblii, ale wszystkie jej Księgi mówią o Nim. Bez nich Jego śmierć i zmartwychwstanie są nie do odczytania. Oto dlaczego jedno z najstarszych wyznań wiary podkreśla, «że Chrystus umarł - zgodnie z Pismem - za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi» (1 Kor 15,3-5). Tak też Pismo Święte mówi o Chrystusie, pozwalając nam wierzyć, że Jego śmierć i zmartwychwstanie nie należą do mitologii, ale do historii i są w centrum wiary Jego uczniów.

Więź między Pismem Świętym a wiarą ludzi jest głęboka. Ponieważ wiara rodzi się ze słuchania, a słuchanie jest skoncentrowane na słowie Chrystusa (por. Rz 10, 17), zaproszenie, które rodzi się w tej relacji, staje się pilne i ważne, tak że wierzący muszą przeznaczyć czas na słuchanie Słowa Pana zarówno w działaniu liturgicznym, jak i modlitwie oraz refleksji osobistej.

8. „Podróż” Zmartwychwstałego z uczniami do Emaus kończy się posiłkiem. Tajemniczy Wędrowiec przyjmuje natarczywą prośbę, którą obydwaj uczniowie wypowiedzieli do niego: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił» (Łk 24, 29). Siadają przy stole, Jezus bierze chleb, odmawia błogosławieństwo, łamie go i ofiarowuje uczniom. W tym momencie ich oczy otwierają się i rozpoznają go (por. w. 31).

Dzięki temu opisowi rozumiemy, jak nierozzerwalny jest związek między Pismem Świętym a Eucharystią. Sobór Watykański II naucza: «Kościół miał zawsze we czci Pisma Boże, podobnie jak samo Ciało Pańskie, skoro zwłaszcza w Liturgii św. nie przestaje brać i podawać wiernym chleb żywota tak ze stołu słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego» (Dei Verbum, 21).

Ciągłe czytanie Pisma Świętego i uczestnictwo w Eucharystii pozwalają rozpoznać osoby należące do siebie nawzajem. Jako chrześcijanie jesteśmy jednym ludem krocącym w historii, jesteśmy silni obecnością Pana pośród nas, który do nas przemawia i nas karmi. Dzień poświęcony Biblii nie powinien być „raz w roku”, ale w każdym dniu roku, ponieważ musimy pilnie stać się bliscy Pismu Świętemu oraz Zmartwychwstałemu, który nigdy nie przestaje dzielić się Słowem i Chlebem we wspólnocie wierzących. W tym celu musimy wejść w bliską relację z Pismem Świętym, w przeciwnym razie nasze serce pozostanie zimne, a oczy zamknięte, dotknięte niezliczonymi formami ślepoty.

Pismo Święte i sakramenty są nierozłączne. Kiedy Sakramenty są wprowadzane i oświecane przez Słowo, ukazują się one wyraźnie jako cel podróży, w której sam Chrystus otwiera umysł i serce na rozpoznanie swego zbawczego działania. W tym kontekście nie należy zapominać o nauce płynącej z Księgi Apokalipsy. Oto Pan stoi u drzwi i kołacze. Jeśli ktoś usłyszy Jego głos i drzwi otworzy, wejdzie On do środka, aby spożyć wspólny posiłek (por. Ap 3, 20). Jezus Chrystus puka do naszych drzwi przez Pismo Święte; jeśli słuchamy i otwieramy drzwi umysłu i serca, wchodzi On w nasze życie i z nami zostaje.

9. W Drugim Liście do Tymoteusza, który w pewien sposób stanowi duchowy testament św. Pawła, zaleca on swojemu wiernemu współpracownikowi, aby stale korzystał z Pisma Świętego. Apostoł jest przekonany, że «wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości» (3, 16). To zalecenie Apostoła Pawła dla Tymoteusza stanowi podstawę, na której soborowa Konstytucja Dei Verbum zajmuje się doniosłym tematem natchnienia Pisma Świętego, podstawę, z której w szczególności wyłania się cel zbawczy, wymiar duchowy i zasada wcielenia przez Pismo Święte.

Przypominając przede wszystkim zalecenie skierowane przez św. Pawła do Tymoteusza, Dei Verbum podkreśla, że «Księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo św. utrwalona dla naszego zbawienia» (Dei Verbum, 11). Ponieważ pouczają one o zbawieniu przez wiarę w Chrystusa (por. 2 Tm 3, 15), zawarte w nich prawdy służą naszemu zbawieniu. Biblia nie jest zbiorem przekazów czy też kronik historycznych, ale jest całkowicie poświęcona integralnemu zbawieniu człowieka. Niezaprzeczalne historyczne zakorzenienie ksiąg wchodzących w skład Pisma Świętego nie może przysłaniać pierwotnego celu ich powstania, a mianowicie: naszego zbawienia. Wszystko zmierza ku temu celowi wpisanemu w

samą naturę Biblii, która jest ułożona jako historia zbawienia, w której Bóg mówi i działa, aby spotkać wszystkich ludzi i ocalić ich przed złem i śmiercią.

Aby osiągnąć ten zbawczy cel, Pismo Święte pod działaniem Ducha Świętego przekształca słowo człowieka, zapisane na sposób ludzki, w Słowo Boże (por. Dei Verbum, 12). Rola Ducha Świętego w Piśmie Świętym jest fundamentalna. Bez Jego działania ryzyko zamknięcia się w obrębie samego tekstu pisanego byłoby zawsze wysokie, ułatwiając w ten sposób jego interpretację fundamentalistyczną, od której musimy się trzymać z dala, aby nie zdradzić natchnionego, dynamicznego i duchowego charakteru, jaki posiada Święty Tekst. Jak mówi Apostoł: «litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia» (2 Kor 3, 6). Dlatego Duch Święty przekształca Pismo Święte w żywe Słowo Boże, przeżywane i przekazywane w wierze swego świętego ludu.

10. Działanie Ducha Świętego dotyczy nie tylko procesu formowania się Pisma Świętego, ale także wpływa na tych, którzy słuchają Bożego Słowa. Ważne jest stwierdzenie Ojców Soboru, według których Pismo Święte musi być «czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane» (Dei Verbum, 12). Wraz z Jezusem Chrystusem Objawienie Boga osiąga swoją pełnię; jednak Duch Święty kontynuuje swoje działanie. W rzeczywistości byłoby ograniczeniem działania Ducha Świętego przypisanie Jego akcji tylko do natchnionej przez Boga natury Pisma Świętego i jego różnych autorów. Konieczne jest zatem zaufanie działaniu Ducha Świętego, który nadal realizuje swoją szczególną formę natchnienia, gdy Kościół naucza Pisma Świętego, a Magisterium wyjaśnia je w sposób autentyczny (por. Dei Verbum, 10), jak również wtedy, gdy każdy wierzący czyni z niego własną normę duchową. W tym sensie możemy zrozumieć słowa Jezusa, gdy do uczniów, którzy potwierdzają, że zrozumieli znaczenie jego przypowieści, mówi: «dlatego każdy uczoney w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare» (Mt 13, 52).

11. Konstytucja Dei Verbum precyzuje, że «słowa Boże, językami ludzkimi wyrażone, upodobniły się do mowy ludzkiej, jak niegdyś Słowo Ojca Przedwiecznego, przyjąwszy słabe ciało ludzkie, upodobniło się do ludzi» (Dei Verbum, 13). To tak, jakby powiedzieć, że Wcielenie Słowa Bożego nadaje formę i znaczenie relacji między Słowem Bożym a ludzkim językiem, z jego uwarunkowaniami historycznymi i kulturowymi. W tym wydarzeniu kształtuje się Tradycja, która jest również Słowem Bożym (por. Dei Verbum, 9). Często ryzykujemy oddzielenie od siebie Pisma Świętego i Tradycji, nie rozumiejąc, że razem są one jednym źródłem Objawienia. Pisemny charakter pierwszego nie odbiera mu tego, że jest w pełni żywym słowem; podobnie jak żywa Tradycja Kościoła, która nieustannie jest przekazywana na przestrzeni wieków z pokolenia na pokolenie, posiada tę Świętą Księgę jako „najwyższe prawidło swej wiary” (por. Dei Verbum, 21). Co więcej, zanim Pismo Święte stało się tekstem pisany, było przekazywane ustnie i utrzymywane przy życiu przez wiarę ludu, który uznał go za swoją historię i podstawę tożsamości pośród wielu innych narodów. Dlatego wiara biblijna opiera się na żywym Słowie, a nie na jakiejś księżce.

12. Kiedy Pismo Święte czytane jest w tym samym Duchu, w którym zostało napisane, pozostaje ono zawsze nowe. Stary Testament nigdy nie jest stary, gdyż jest częścią Nowego, ponieważ wszystko jest przekształcane przez jednego Ducha, który daje natchnienie. Cały święty tekst pełni funkcję proroczą: nie dotyczy przyszłości, ale teraźniejszości tych, którzy są karmieni tym Słowem. Sam Jezus wyraźnie stwierdza to na początku swojej posługi: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli» (Łk 4, 21). Ten, kto codziennie żywi się Słowem Bożym, staje się, podobnie jak Jezus, współczesny ludziom, których spotyka. Człowiek żywiący się Słowem nie ma pokusy, by popadać w bezpłodną tęsknotę za przeszłością, ani w bezcielesne utopie przyszłości.

Pismo Święte spełnia swoje prorocze działanie przede wszystkim w stosunku do tych, którzy go słuchają. Sprawia, iż odczuwają jednocześnie słodycz i gorycz. Na myśl przychodzi słowo proroka Ezechiela, gdy zaproszony przez Pana do spożycia zwoju księgi zwierza się: «w ustach moich był słodki jak miód» (Ez 3, 3). Również Ewangelista Jan na wyspie Patmos przeżywa to samo, czego doświadczył Ezechiel, ale dodaje coś bardziej szczegółowego: «w

ustach moich [księga] stała się słodka jak miód, a gdy ją spożyłem, goryczą napełniły się moje wnętrzności» (Ap 10, 10).

Słodycz Słowa Bożego zachęca nas do dzielenia się Nim z tymi, których spotykamy w naszym życiu, aby wyrazić pewność zawartej w Nim nadziei (por. 1 P 3, 15-16). Z kolei gorycz jest często oferowana, aby sprawdzić, jak trudno jest nam żyć w sposób spójny ze Słowem lub doświadczyć Jego odrzucenia, gdy uważa się, iż nie nadaje Ono już sensu życiu. Dlatego konieczne jest, aby nigdy nie przyzwyczajając się do Słowa Bożego, ale karmić się Nim, by coraz głębiej odkrywać i przeżywać naszą relację z Bogiem i braćmi.

13. Kolejną prowokacją pochodzącą z Pisma Świętego jest ta, która dotyczy miłości. Słowo Boże nieustannie przypomina nam o miłosiernej miłości Ojca, który prosi swoje dzieci, aby żyły w miłości. Życie Jezusa jest pełnym i doskonałym wyrazem tej Boskiej miłości, która niczego nie zatrzymuje dla siebie, ale ofiarowuje się każdemu bezgranicznie. W przypowieści o ubogim Łazarzu znajdujemy cenną wskazówkę. Kiedy Łazarz i bogacz umierają, ten ostatni, widząc ubogiego na łonie Abrahama, prosi, aby został wysłany do jego braci, aby ich napomnieć, by żyli oni miłością bliźniego i uniknęli jego własnych udręk. Odpowiedź Abrahama jest precyzyjna: «Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!» (Łk 16, 29). Słuchanie Pisma Świętego, aby czynić miłosierdzie: to jest wielkie wyzwanie, przed którym stoi nasze życie. Słowo Boże jest w stanie otworzyć nam oczy, otwierając jednocześnie drogę dzielenia się i solidarności, abyśmy mogli wydostać się z indywidualizmu, który zabiera nam oddech i prowadzi do bezpłodności.

14. Jednym z najbardziej znaczących wydarzeń w relacji Jezusa z uczniami jest historia Przemienienia. Jezus idzie na górę, aby modlić się z Piotrem, Jakubem i Janem. Ewangelisci opisują, że gdy twarz i szata Jezusa rozjaśniły się blaskiem, dwóch mężczyzn rozmawiało z Nim: Mojżesz i Eliasz, którzy uosabiają Prawo i Proroków, to znaczy Pismo Święte. Reakcja Piotra na to objawienie jest pełna radosnego podziwu: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza» (Łk 9, 33). W tym momencie obłok okrył ich cieniem, a uczniów ogarnął strach.

Przemienienie przypomina żydowskie Święto Namiotów, gdy Ezdrasz i Nehemiasz czytają ludziom święty tekst po powrocie z wygnania. Jednocześnie wydarzenie to ukazuje chwałę Jezusa, przygotowując Uczniów na skandal męki. Boska chwała jest także reprezentowana przez obłok otaczający uczniów, symbol obecności Pana. To Przemienienie jest podobne do tego, które wydarza się w momencie lektury Pisma Świętego, które przekracza siebie, gdy karmi życie wierzących. Jak nam przypomina List Verbum Domini: «w odtwarzaniu związków między różnymi sensami Pisma decydujące znaczenie ma uchwycenie przejścia od litery do ducha. Nie jest to przejście automatyczne i spontaniczne; konieczne jest raczej wzniesienie się ponad literę» (Verbum Domini, 38).

15. Na drodze przyjmowania Słowa Bożego towarzyszy nam Matka Pana, uznana za błogosławioną, ponieważ uwierzyła w spełnienie tego, co Pan Jej powiedział (por. Łk 1, 45). Błogosławieństwo Maryi poprzedza wszystkie błogosławieństwa ogłoszone przez Jezusa ubogim, cierpiącym, cichym, czyniącym pokój i prześladowanym, ponieważ jest to warunek konieczny dla każdego innego błogosławieństwa. Żaden biedny człowiek nie jest błogosławiony, ponieważ jest biedny. Staje się nim, jeśli, podobnie jak Maryja, wierzy w wypełnienie się Słowa Bożego. Przypomina nam o tym wielki uczeń i mistrz Pisma Świętego, święty Augustyn: «ktoś pośród tłumu, będąc szczególnie rozentuzjasmowanym, zakrzyknął: „Błogosławione łono, które Cię nosiło”. A On: „Raczej ci są błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go”. To jakby powiedzieć: również moja matka, którą ty nazywasz błogosławioną, jest błogosławiona właśnie z tego powodu, że strzeże Słowa Boga, a nie dlatego, że w niej Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami, ale właśnie dlatego, że strzeże Słowa samego Boga, przez które została stworzona, a które w niej stało się ciałem» (Komentarz do Ewangelii św. Jana, 10, 3).

Niech Niedziela poświęcona Słowu sprawi, aby w Ludzie Bożym wzrosła religijna i bliska znajomość Pisma Świętego, jak święty autor nauczał już w dawnych czasach: «Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić» (Pwt 30, 14)

W Rzymie, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 30 września 2019 roku, we wspomnienie Świętego Hieronima, w 1600. rocznicę jego śmierci.

Przypisy

1. Por. AAS 102 (2010), 692-787

2. «Sakramentalność słowa staje się zatem zrozumiała przez analogię do rzeczywistej obecności Chrystusa pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina. Przystępując do ołtarza i uczestnicząc w Uczcie Eucharystycznej, rzeczywiście przyjmujemy w Komunii ciało i krew Chrystusa. Głoszenie słowa Bożego podczas celebracji pociąga za sobą uznanie, że sam Chrystus jest obecny i mówi do nas, abyśmy Go przyjęli» (Verbum Domini, 56).

* * * * *

Przewodniczący Episkopatu: wyrażam poparcie dla dialogu ws. sytuacji w wymiarze sprawiedliwości

Jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski wyrażam swoje poparcie dla dialogu ws. sytuacji w wymiarze sprawiedliwości i narastającego konfliktu związanego z jego reformą – napisał abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Episkopatu Polski w liście do prezesa Polskiej Akademii Nauk Jerzego Duszyńskiego w związku z organizowanym przez PAN „Forum dla praworządności”, które ma miejsce 31 stycznia.

Wielce Szanowny Panie Prezesie Polskiej Akademii Nauk,
Szanowni Państwo,

Z satysfakcją przyjąłem wiadomość o zamiarze zorganizowania przez Polską Akademię Nauk „Forum dla praworządności”. Jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski wyrażam swoje poparcie dla dialogu ws. sytuacji w wymiarze sprawiedliwości i narastającego konfliktu związanego z jego reformą.

Konflikty nieustannie towarzyszą polityce. Można powiedzieć, że ich istnienie jest naturalnym przejawem dobrze funkcjonującej demokracji. Ludzie wszak mają różne poglądy na sprawy publiczne, a także różne interesy. Konstytucja zaś mówi o tym co wspólne, o trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny, o wspólnocie zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach. Pewna różnica stanowisk jest zatem jak najbardziej uprawniona. Nie musi, i jak chcę wierzyć, nie wynika z postawienia prywatnych czy partyjnych interesów ponad sprawami państwowymi, wszak podpis, który Państwo złożyli wchodząc do tej sali jest deklaracją dobrej woli.

Dzisiejszy kryzys wokół wymiaru sprawiedliwości możemy potraktować jako szansę, aby po 30 latach od odzyskania niepodległości właściwie opisać ten ważny sektor działania państwa polskiego. Aby móc tego dokonać konieczne wydaje się zachowanie pewnych podstawowych reguł.

Po pierwsze, powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby polskie sprawy były załatwiane w Polsce. Jako Polacy powinniśmy znaleźć taki sposób rozmowy, który ostatecznie prowadzi do dobrego kompromisu i uczyni bezprzedmiotową zewnętrzną ingerencję.

Po drugie, powinniśmy pamiętać, że istnieje odpowiedzialność za instytucjonalny wymiar dobra wspólnego. Instytucje można, a niekiedy należy reformować. Trzeba jednak unikać tego, co mogłoby prowadzić do instytucjonalnego chaosu, a tym bardziej działań mających za cel doprowadzenie do zamętu.

Po trzecie, powinniśmy starać się o autentyczne rozwiązanie spornych spraw. Kompromis jest możliwy, ponieważ pewne sprawy są podzielne. Nie musi być zwycięzców i pokonanych, tych, którzy mogą odejść z podniesioną głową, i tych, którzy wracają na tarczy. Św. Jan Paweł II mówił: „Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemień, to brzemień niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim” (1987).

Po czwarte, musimy pamiętać, że pewne sprawy są niepodzielne. Myślę o takich dobrach, jak ojczyzna, państwo i suwerenność.

Przygotowujemy się w tym roku do beatyfikacji sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W chwilach społecznych kryzysów Kardynał zwykł mówić: „[...] przyszła na naszą Ojczyznę godzina rachunku sumienia”. „Nie idzie [bowiem] o to, aby wymieniać ludzi, tylko o to, aby ludzie się odmienili, aby byli inni [...]. Idzie o odnowę człowieka. [...] Sumienie trzeba obudzić, bo jeśli sumienie się nie odmieni, to nawet najlepsze instytucje nie utrzymają się i nie dadzą ducha Narodowi”. Wynika z tego bardzo konkretne wskazanie także dla Kościoła, który – jak mówił Ksiądz Prymas – „musi orać głębiej” (S. Wyszyński, Kościół w służbie Narodu, Rzym 1981).

Szanowni Państwo,

nie brakuje w Polsce ludzi świątłych i szlachetnych, którzy – jak wierzę – znajdą drogę do rozwiązania polskich spraw, mając świadomość, że przedłużanie sporu szkodzi naszej Ojczyźnie, jak również wszystkim obywatelom.

Na zakończenie chciałbym przytoczyć słowa Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ukazujące nieodzowną perspektywę, w której należy prowadzić tak ważne rozmowy: „pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub własnym sumieniem”.

Życzę Państwu owocnych rozmów dla dobra Polski i Polaków,

Abp Stanisław Gądecki, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 29 stycznia 2020 r.

* * * * *

Kierunki rozwoju ekologii po encyklice *Laudato si'* Zaproszenie na spotkanie ORRK

Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich zaprasza na spotkanie osoby zajmujące się formacją w ruchach. Odbędzie się ono **7 marca 2020 (sobota) o godz. 10.30 w Warszawie**, w Domu Pielgrzyma „Amicus”, przy kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, ul. Hozjusza 2.

Spotkanie poświęcone będzie ekologii. Pragniemy przyjrzeć się nowym inspiracjom wynikającym z encykliki „Laudato si’”. Będzie to też okazja do tego, abyśmy zobaczyli, jak dziś Kościół rozumie sprawę ekologii oraz jak rozwijać postawy proekologiczne.

Program spotkania

10.00 - Recepcja

10.30 - Modlitwa i wprowadzenie w spotkanie

10.45 - Konferencja: **Kierunki rozwoju ekologii po encyklice *Laudato si'***

- o. Stanisław Jaromi OFM Conv., przewodniczący Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu – REFA

11.30 - Przerwa

11.50 - Świadectwa ukazujące różne działania proekologiczne ruchów i stowarzyszeń katolickich

- Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu

- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

- Ruch Światło-Życie

- Caritas Polska

13.00 - Podsumowanie spotkania, sprawy bieżące

13.30 - Zakończenie spotkania

* * * * *

Kościół w Polsce nt. ochrony środowiska

„Sprawa dotyczy nas wszystkich i jest niesłychanie ważna i pilna. (...) Niektórzy mówią dziś wręcz o kryzysie, czy katastrofie ekologicznej.” Już w 1989 r. polscy biskupi w tym duchu wypowiadali się na temat konieczności ochrony środowiska apelując - w liście poświęconym ekologii - o narodowy rachunek sumienia i rewizję życia. Nauczanie polskich biskupów na temat ekologii jest konsekwentne i głęboko zakorzenione w tradycji i myśli społecznej Kościoła.

W liście z 2 maja 1989 r., przeznaczonym do odczytania we wszystkich kościołach w niedzielę 11 czerwca 1989 r polscy biskupi określają kwestie ekologiczne „poważnym problemem moralnym wymagającym wewnętrznej przemiany”. Stwierdzają, że u podstaw problemów związanych z zanieczyszczeniem środowiska leży często chęć zysku za wszelką cenę, egoizm, który nie liczy się z potrzebami innych oraz pragnienie władzy. Zwracają też uwagę, że nawet szlachetne motywacje stojące u podstaw pewnych działań, w połączeniu z brakiem racjonalnego podejścia i negowaniem rzeczywistości, powodują, że negatywne ich skutki przewyższają zamierzone dobro.

Biskupi przywołali postać św. Franciszka z Asyżu, którego Jan Paweł II niemal u progu swego pontyfikatu (29 listopada 1979 r.) ogłosił patronem ekologów. Podkreślają, że dla niego „wszystkie ożywione i nieożywione elementy natury były bardziej bratem i siostrą niż rzeczą czy istotą, którą można dowolnie się posłużyć”.

„Alarmująca sytuacja ekologiczna skłania do narodowego rachunku sumienia i rewizji życia” – piszą biskupi. Zaznaczają, że wewnętrzna przemiana musi stać się podstawą do podjęcia konkretnych wyrzeczeń, koniecznych dla poprawy sytuacji ekologicznej.

„Kierunek rozwoju gospodarczego jaki obrała Polska, nie harmonizuje z przyrodniczymi warunkami” – czytamy. Biskupi podkreślają konieczność rezygnacji z rozbudowy przemysłu ciężkiego, a w kontekście katastrofy w Czarnobyli zwracają uwagę na zagrożenia związane z energetyką jądrową i postulują stanowczą likwidację obiektów o dużej i nieusuwalnej uciążliwości dla środowiska. Zwracają też uwagę, że niezależnie od systemowych rozwiązań, każdy zobowiązany jest do działań na rzecz ochrony przyrody w ramach tzw. „małej ekologii”.

Warto jest przypomnieć szczególny dokument – ekumeniczny Apel Kościołów w Polsce o Ochronę Stworzenia, opublikowany 16 stycznia 2013 r. Był to pierwszy tego rodzaju dokument ekumeniczny w Polsce. Kościół rzymskokatolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej apelowały w nim zgodnie m.in. o redukcję odpadów miejskich, odzyskiwanie i utylizację wysypisk śmieci, oczyszczanie powietrza, wody i gleby, ochronę lasów oraz zagrożonych gatunków roślin i innych skarbów przyrody a także o stosowanie technologii ekologicznych.

Wątki ekologiczne odnajdujemy również w wielu wypowiedziach poszczególnych polskich biskupów. Abp Marek Jędraszewski w 2016, jeszcze jako metropolita łódzki, podczas 39. Spotkania z cyklu „Dialogi w katedrze”, w całości poświęconego trosce o środowisko naturalne, podkreślił, że jeśli wejdziemy głębiej w tematykę ekologiczną, odkrywamy, że stajemy przed najbardziej fundamentalną prawdą chrześcijaństwa.

Abp Wiktor Skworec w wywiadzie dla KAI z 2018 r. powiedział, że pytania o środowisko naturalne powinniśmy uwzględniać w naszym osobistym rachunku sumienia. Zwrócił też uwagę, że na polu edukacji i uświadamiania katolikom w Polsce moralnego wymiaru troski o środowisko wciąż jest wiele do zrobienia.

Kolejny list Episkopatu Polski w całości poświęcony problematyce ekologicznej „W trosce o wspólny dom” opublikowany został 4 października 2018 r. w liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu. Związany był on m.in. z planowanym od 3 do 14 grudnia 2018 r. Szczytem Klimatycznym w Katowicach.

Biskupi wskazują, że spośród 50 najbardziej zanieczyszczonych europejskich miast aż 33 znajdują się w Polsce. Podkreślają, że smog zabija i apelują o zaangażowanie wszystkich na rzecz poprawy jakości powietrza. „Nikt nie powinien mówić, że to nie jego sprawa, bo wszyscy potrzebujemy czystego powietrza, aby żyć” – piszą. Zwracają też uwagę, że troska o środowisko to sprawa sumienia.

Autorzy listu przypominają też pojęcie „dobra wspólnego” nawiązując do encykliki papieża Franciszka „Laudato si’”. Zwracają uwagę na nieprzezwyciężone wciąż pozostałości zaniedbań ekologicznych z czasów socjalizmu oraz późniejsze zaniedbanie wynikające z niepohamowanej żądzy zysku i braku wyobraźni, czego przykładem może być choćby nieodpowiedzialna gospodarka odpadami. Wskazują również na zagrożenia związane ze zmianami klimatycznymi.

Biskupi - podobnie jak papież Franciszek - w swoim liście używają pojęcia „grzech ekologiczny”. Zaznaczają, że jest on związany z „kulturą odrzucenia”, polegającą na łatwym pozbywaniu się tego, co nieprzydatne – nieprzydatnych rzeczy, ale również „nieprzydatnych” osób.

Podobnie jak 30 lat wcześniej, autorzy listu nazywają kryzys ekologiczny problemem moralnym i w tym kontekście wzywają do nawrócenia. Wskazują, że przykładem takiego nawrócenia jest św. Franciszek z Asyżu – kochający ubóstwo, prostotę życia i obdarzający stworzony świat szczególnym szacunkiem. Wyrażają też wdzięczność wszystkim tym, którzy od lat zabiegają o ochronę środowiska (KAI).

Franciszek, *Laudato si’*

Chrześcijańska modlitwa wraz ze stworzeniem

Chwalimy Cię, Ojcze, wraz ze wszystkimi stworzeniami,
które wyszły spod Twojej wszechmocnej ręki.
Twoje są i pełne są Twojej obecności i Twojej czułości.
Pochwalony bądź, Panie!

Jezu, Synu Boży,
wszystko przez Ciebie zostało stworzone.
Kształtowałeś się w łonie Maryi,
stałeś się częścią tej ziemi
i oglądałeś ten świat ludzkimi oczyma.
Dzisiaj żyjesz w każdym stworzeniu
w Twojej chwale Zmartwychwstałego.
Pochwalony bądź, Panie!

Duchu Święty, który swoim światłem
kierujesz światem ku miłości Ojca
i towarzyszysz jękom stworzenia,
Ty żyjesz także w naszych sercach,
by nas pobudzać ku dobru.
Pochwalony bądź, Panie!

Panie Boże w Trójcy Jedyny, piękna Wspólnota nieskończonej miłości,
naucz nas kontemplowania Ciebie w pięknie wszechświata,
gdzie wszystko mówi nam o Tobie.
Rozbudź nasze uwielbienie i wdzięczność
za każdą istotę, którą stworzyłeś.

Obdarz nas łaską poczucia się wewnętrznie zjednoczonymi
ze wszystkim, co istnieje.
Boże miłości, ukaż nam nasze miejsce w tym świecie
jako narzędzi Twojej miłości
dla wszystkich istot tej ziemi,
bo żadna z nich nie jest przez Ciebie zapomniana.

Oświeć posiadających władzę i pieniądze,
aby nie popadli w grzech obojętności,
aby miłowali dobro wspólne, wspierali słabych
i opiekowali się światem, w którym żyjemy.

Ubodzy i ziemia wołają:
Panie, obejmij nas swą mocą i światłem,
abyśmy chronili wszelkie życie,
przygotowali lepszą przyszłość,
aby nadeszło Twoje Królestwo
sprawiedliwości, pokoju, miłości i piękna.
Pochwalony bądź, Panie! Amen.

Eucharystia daje życie

Dwa dni trwały zakończone w czwartek 9 stycznia obrady Komisji Duszpasterstwa KEP. Głównym tematem spotkania było hasło „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”, które będzie mottem programu duszpasterskiego, rozpoczynającego się wraz z pierwszą niedzielą Adwentu tego roku. Temat całego, trzyletniego programu duszpasterskiego, przygotowanego na lata 2019-2022 brzmi „Eucharystia daje życie”.

Aktualnie realizowany jest pierwszy etap trzyletniego programu duszpasterskiego, w którym chcemy przybliżyć wiernym Eucharystię jako wielką tajemnicę naszej wiary – powiedział w rozmowie z KAI abp Wiktor Skworc, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP. W drugim roku (2020-21) będziemy chcieli skoncentrować się na sprawowaniu Eucharystii, stąd właśnie hasło: „Zgromadzeni na świętej wieczerzy” - dodał.

Chcemy pogłębić ars celebrandi, a więc to wszystko, co związane jest pięknem sprawowanej liturgii

W czasie obrad Komisji mieliśmy okazję wysłuchać wykładów dotyczących różnych aspektów konkretnego wypełniania przez wspólnotę Kościoła polecenia wypowiedzianego przez Jezusa w wieczerniku „To czyńcie na moją pamiątkę...”. Nie zabrakło refleksji na temat teologii wspólnoty eucharystycznej, ale także wykładu na temat muzyki i śpiewu podczas liturgii - wskazał abp Skworc.

"Zastanawialiśmy się na tym, co Kościół w Polsce powinien zrobić, aby Eucharystia – liturgiczne zgromadzenie wokół Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego – stawało się dla jej uczestników doświadczeniem wiary i rzeczywiście było spotkaniem z Osobą samego Chrystusa. Tego zadania nie jesteśmy w stanie zrealizować bez osobistej wiary i wiary wspólnoty Kościoła, która celebrowa Eucharystię zgodnie ustalonymi normami, wyrażonymi chociażby we Ogólnym wprowadzeniu do mszału rzymskiego" - powiedział KAI metropolita katowicki.

Na czerwiec zaplanowaliśmy publikację drukowanego opracowania nowego programu duszpasterskiego, tradycyjnie w formie pięciu zeszytów tematycznych. "Chcemy przekazać ten materiał biskupom już w czerwcu podczas zebrania plenarnego KEP. Publiczna prezentacja powinna mieć miejsce po koniec sierpnia, aby wraz z nowym rokiem katechetycznym diecezje i parafie mogły zapoznać się z programem, i przygotować się do jego realizacji. Jako Komisja Duszpasterstwa mamy nadzieję, że zaproponowany program będzie inspirujący, oczyszczający i owocny dla Kościoła w Polsce. Chcielibyśmy, aby nasze wspólne działanie pomogło w pogłębieniu świadomości tego, czym jest „święta i Boska liturgia” oraz przyczyniło się do jej właściwego przeżywania" - tłumaczy abp Skworc.

- Jestem przekonany, że powinniśmy wspólnie troszczyć się o Eucharystię. Jest to przecież szczyt i źródło życia Kościoła, a przez to najważniejsze wydarzenie zbawcze i ewangelizacyjne każdej parafii. Nie możemy zapominać, że każda Msza św. jest spotkaniem z żywym Panem. Eucharystia to Jego godzina, a my gromadzimy się w Jego imię. W centrum jest Chrystus, jedyny Odkupiciel człowieka, który mocą Ducha Świętego staje się obecny pośród zgromadzenia liturgicznego – podkreślił abp Skworc. Metropolita katowicki wskazał także na konkretne owoce, które stają się udziałem wierzących dzięki Eucharystii i poprzez Eucharystię. – Istnieje szczególna

wież łącząca tajemnicę eucharystyczną, akcję liturgiczną i konkretne zaangażowanie na rzecz drugiego – podkreślił metropolita katowicki.

"Dzięki właściwemu przeżywaniu Eucharystii uczymy się pewnych postaw eucharystycznych. Chrystus ofiaruje nam samego siebie i chce, abyśmy i my ofiarowali siebie i coś od siebie naszym braciom. Symbolicznym znakiem tej ofiary jest choćby zbierana kolekta, przeznaczona nie tylko na potrzeby parafii, ale również na rzecz biednych i potrzebujących, tych, którzy stali się ofiarami nieszczęśliwych wypadków czy katastrof"- powiedział arcybiskup.

Metropolita katowicki zauważył, że nierzadko organizacje formalnie niezwiązane z Kościołem również zbierają datki przed świątyniami. "Myślę, że dzieje się tak dlatego, że wszyscy mamy świadomość, że osoby chodzące do kościoła, uczestniczące we Mszy św. to ludzie, którzy na Eucharystii uczą się ducha ofiarności i potrafią się podzielić tym co mają z potrzebującymi" - wskazał hierarcha.

Abp Skworc podkreślił, że przygotowywany program, z racji bogactwa zagadnień związanych z Eucharystią, będzie konkretną i zwięzłą pomocą dla duszpasterzy i wiernych świeckich. „Będziemy chcieli opracować inspirującą syntezę do wykorzystania liturgicznego, homiletycznego, katechetycznego i teologicznego. Chodzi o to, aby pomóc jeszcze piękniej celebrować i jeszcze bardziej świadomie przeżywać każdą Eucharystię” – powiedział. Sięgnie także do II Polskiego Synodu Plenarnego, który w dokumencie „Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II” wskazał konkretne zalecenia i „zadania do wykonania”.

- Nikt z nas nie jest właścicielem Eucharystii. To jest przecież skarb Kościoła. Została ona przekazana całemu Kościołowi przez Chrystusa w wieczniku i od samego początku Kościół apostołski realizował Chrystusowe polecenie: „to czyńcie na moją pamiątkę...” To Dobro, które nam przekazano, wymaga postawy pokory i zaangażowania. Każda Eucharystia powinna być celebrowana zgodnie z nauczaniem Kościoła, wyrażonym m.in. w wielkoczwartkowych listach św. Jana Pawła II do kapłanów – podkreślił hierarcha.

W liście z 1980 roku Ojciec Święty bardzo mocno podkreślał sacrum Eucharystii, wskazując, że jest ona przede wszystkim sacrificium, czyli ofiarą. Zdarza się, że nieraz zbyt mocno podkreślamy czy przeżywamy Eucharystię wyłącznie jako ucztę, zapominając, że jest to uczta ofiarna, że ofiarą jest sam Jezus Chrystus, który oddał swoje życie za każdego z nas. Ta świadomość powinna towarzyszyć nam podczas każdej Mszy św. A wracając do kwestii sacrum, to – jako duszpasterze – powinniśmy dbać o to, aby eliminować z liturgii to wszystko, co ją desakralizuje. Nie dopuścić, aby aspekt czysto ludzki zasłaniał boską istotę – mówił metropolita katowicki.

Abp Skworc pytany o inspiracje dotyczące programu wskazał na nauczanie Benedykta XVI, a zwłaszcza na jego adhortację apostołską *Sacramentum caritatis*, z której przejęto metodologię oraz klucz tematyczny dla aktualnego programu.

- Korzystamy więc z bogactwa nauczania Kościoła i przypominamy najważniejsze normy określające właściwe sprawowanie Eucharystii. Chcemy położyć nacisk na duchowość eucharystyczną i ars celebrandi. Bazując na doświadczeniach Ruchu-Światło Życie czy duszpasterstwie służby liturgicznej, możemy zauważyć, że całkiem dobrze radzimy sobie z zewnętrzną organizacją liturgii. To jednak nie przekłada się zawsze na czynne i pogłębione uczestnictwo w Eucharystii. Kościół zachęca, aby przeżywać liturgię jako osobiste i rodzinne spotkanie z Panem – podkreśla abp Skworc.

Przy powstawaniu programu zaangażowane są teologiczne środowiska naukowe KUL, warszawskiego UKSW, krakowskiego Uniwersytetu Jana Pawła II, Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego i inne. Prace wspierane są także przez instytucje zajmujące się popularyzowaniem liturgii (m.in. Dominikański Ośrodek Liturgiczny). „Ważną grupą uczestniczącą w kształtowaniu programu są dyrektorzy wydziałów duszpasterskich poszczególnych diecezji, z którymi w ramach prac Komisji spotykamy się dwa razy w roku.

Chcemy wsluchać się w inicjatywy lokalne i w ten sposób otrzymać także informacje dotyczące recepcji wypracowanego programu. Wiadomo, że program jest propozycją. Mamy nadzieję, że duszpasterze będą z niego korzystali dla dobra Kościoła w Polsce” – wskazał przewodniczący Komisji Duszpasterskiej KEP.

Zaznaczył, że w trzyletni program duszpasterski wpisuje się sprawa świętowania niedzieli. "Od tego roku w naszym kraju już w pełni będzie obowiązywała ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę. Jako Kościół w Polsce musimy pomóc wiernym we właściwy sposób przeżywać III przykazanie Dekalogu, które przypomina: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” - podkreślił abp Skworc.

Metropolita katowicki przypomniał, że we wspólnym, ekumenicznym Apelu Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej „o poszanowanie i świętowanie niedzieli” z dnia 20 stycznia 2015 r. napisano: „... apelujemy do wszystkich chrześcijan w Polsce, by na nowo odkryli wartość dnia Pańskiego jako dnia wspólnotowego i rodzinnego świętowania w duchu wiary. Jego istotnym wyrazem jest modlitewne zgromadzenie wokół daru Bożego Słowa oraz Eucharystii przeżywane zgodnie z tradycją swojego Kościoła. Przypomnijmy sobie nawoływanie zawarte w Liście do Hebrajczyków: „Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem...” (Hbr 10,25a).“

"Bądźmy świadomi, że losy Kościoła – a Ecclesia de Eucharistia vivit (Kościół żyje dzięki Eucharystii) – zależą od pełnego udziału ochrzczonych w niedzielnej Mszy św. Oby ten udział stawał się zewnątrz i wewnątrz aktywny, rodzinny i wspólnotowy - podkreśla abp Skworc. - Ostatecznie w realizacji zamierzeń programu duszpasterskiego liczymy na pomoc łaski Bożej i światła Ducha Świętego, byśmy pamiętając o biblijnym komentarzu do porządkującego działania Jezusa w świątyni jerozolimskiej: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”, byli również gorliwymi przygotowując i celebrując ucztę Baranka, świętą wieczerzę - zakończył przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP. (KAI)

Informacje

Papież: bądźmy bardziej gościnni

„W Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan chcemy nauczyć się bycia bardziej gościnnymi, najpierw w stosunku do naszych braci, ale także wobec osób należących do innych wyznań” – mówił Papież w czasie Nieszporów, jakie na zakończenie tego wydarzenia odprawił w bazylice św. Pawła za Murami.

Franciszek przypomniał historię św. Pawła, którego statek rozbił się na morzu, a on sam, z innymi ocalonymi, został bardzo gościnnie przyjęty przez mieszkańców Malty. „Ta historia – stwierdził Papież – mówi także o naszej drodze ekumenicznej, wiodącej w stronę jedności”. Po pierwsze wskazuje, że ci, którzy są najubożsi i biedni, ale ufają Bogu, mogą podzielić się czymś niezwykłym. Na przykład wspólnoty marginalizowane i prześladowane dają nam ogromny przykład wierności i oddania się Bogu.

Bóg chciał ocalić wszystkich towarzyszy podróży św. Pawła. Podobnie dziś, Bóg pragnie wszystkich zbawić. Naszym zadaniem jest urzeczywistnić to Boże pragnienie. Pan bowiem umarł i zmartwychwstał za każdego.

Franciszek zwrócił uwagę na jeszcze jedną naukę, jaka płynie z historii św. Pawła. On sam, jak i jego towarzysze, doświadczyli wielkiej gościnności. Papież przypomniał, że nasi przodkowie uczyli nas otwarcia na innych, dlatego na stole był zawsze talerz dla przechodnia lub kogoś potrzebującego, kto zapukał do drzwi. Znana jest także gościnność klasztorna, gdzie zawsze z wielkim szacunkiem traktowano przybyszów. Franciszek zachęcił więc, aby nie tracić dobrych zwyczajów, ale ożywiać te, które uczą nas Ewangelie.

Dzień pokuty i modlitwy za grzechy wykorzystywania seksualnego – 28 lutego

Pierwszy piątek Wielkiego Postu przeżywamy w Kościele w Polsce jako Dzień modlitwy i pokuty za grzechy wykorzystywania seksualnego małoletnich. Ta inicjatywa Konferencji Episkopatu Polski jest odpowiedzią na apel Ojca Świętego: „Dziś jako lud Boży jesteśmy wezwani, by wziąć na siebie odpowiedzialność za ból naszych braci, zranionych na ciele i na duszy. (...) Zachęcam cały święty wierny lud Boży do modlitwy pokutnej i postu, zgodnie z poleceniem Pana, które rozbudza nasze sumienia, naszą solidarność i nasze zaangażowanie na rzecz kultury

ochrony, oraz mówienia «nigdy więcej» wszelkim rodzajom i formom nadużyć” (Franciszek, „List do Ludu Bożego”).

Z inicjatywy delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży abp. Wojciecha Polaka zostały opracowane materiały duszpasterskie „Modlitwa zranionego Kościoła”. Stanowią one pomoc w przeżyciu I piątku Wielkiego Postu we wszystkich wspólnotach parafialnych w Polsce, będą także przydatne w innych sytuacjach, które wymagają podjęcia wspólnej pokuty oraz modlitwy wynagradzającej. „Wykorzystanie seksualne dziecka jest przestępstwem, które domaga się odpowiedzi na różnych poziomach – niesienia pomocy psychologicznej pokrzywdzonym, konkretnych działań prawno-karnych względem sprawców oraz szeroko zakrojonej edukacji i prewencji społecznej, aby zapobiegać podobnym dramatom. Nie możemy jednak zapomnieć, że skrzywdzenie dziecka, zwłaszcza przez osobę duchowną, jest również ogromnym grzechem, który ciężko obraża samego Boga. Stąd konieczność udzielenia pomocy duchowej i potrzeba pokuty, którą w Kościele wspólnie podejmujemy – wyjaśnia abp Polak. – Stając razem do modlitwy wynagradzającej, uczymy się prawdy o wspólnotcie Kościoła, w której żadne cierpienie ani grzech nie są prywatną sprawą. Jesteśmy jednym organizmem na dobre i złe. Gdy cierpi jeden człowiek, współcierpią inni, a grzech każdego z nas osłabia cały organizm (por. 1 Kor 12, 26). Z drugiej strony, nawrócenie, pokuta i modlitwa jednych, umacnia i podnosi całą wspólnotę”.

Zachęcamy wszystkie ruchy i wspólnoty do włączenia się w tę modlitwę wynagradzającą, jak również do zainicjowania w parafiach Dnia modlitwy i pokuty. W opracowanych materiałach znajduje się szereg propozycji: dwie wersje rozważań Drogi Krzyżowej (w tym jedna napisana przez osobę skrzywdzoną seksualnie w dzieciństwie), wprowadzenie do Koronki do Bożego Miłosierdzia, rozważania różańcowe, jak również adoracja i rozważanie Pasji wg św. Jana.

Materiały duszpasterskie do pobrania: <https://ochrona.episkopat.pl/ochrona/materialy>

Biuro Delegata KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży

Kierownik: ks. dr Piotr Studnicki

Skwer kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa; tel.: +48 (22) 530 48 04

www: ochrona.episkopat.pl, e-mail: biurodelegata@episkopat.pl, twitter: @OchronaKEP

Świecka kobieta wiceszefową watykańskiej dyplomacji

Włoska prawniczka została wiceszefową dyplomacji watykańskiej. Po raz pierwszy w historii kobieta będzie pełnić tak wysoką funkcję w Sekretariacie Stanu. To kolejna nominacja Franciszka, poprzez którą Papież docenia rolę kobiet w Kurii Rzymskiej.

Francesca Di Giovanni została mianowana podsekretarzem ds. relacji z państwami. W praktyce oznacza to, że od dziś w Sekretariacie Stanu będą dwa takie stanowiska. Włoska prawniczka będzie współpracować z polskim kapłanem zajmującym równoważne stanowisko. Ks. Mirosław Stanisław Wachowski będzie zajmował się głównie dyplomacją dwustronną, a nowa podsekretarz systemem wielostronnym, w którym się specjalizuje.

Francesca Di Giovanni pochodzi z Palermo na Sycylii. Ma 67 lat, **związana jest z Ruchem Focolari** i od prawie 27 lat pracuje w watykańskim Sekretariacie Stanu. Zajmowała się zadaniami w systemie wielostronnym szczególnie, gdy chodzi o problematykę dotyczącą migrantów i uchodźców, międzynarodowego prawa humanitarnego, komunikacji, międzynarodowego prawa prywatnego, roli kobiet i tematów związanych z ochroną wartości intelektualnych.

„Po raz pierwszy kobieta będzie pełniła kierownicze stanowisko w Sekretariacie Stanu. Ojciec Święty podjął na pewno nowatorską decyzję, która, abstrahując od mojej osoby, świadczy o wielkiej wadze, jaką przywiązuje on do roli kobiet. A pracuje ich w Watykanie naprawdę wiele. – mówi papieskiej rozgłośni Francesca Di Giovanni.

– Sektor wielostronny, za który będę odpowiadała, mówiąc najprościej, dotyczy relacji z organizacjami międzyrządowymi na szczeblu międzynarodowym i obejmuje sieć traktatów wielostronnych, które są ważne, ponieważ potwierdzają wolę polityczną państw w odniesieniu do różnych kwestii dotyczących wspólnego dobra międzynarodowego. Mowa choćby o rozwoju, środowisku, ochronie ofiar konfliktów, sytuacji kobiet, itd. Będę nadal zajmowała się tym, co robiłam dotąd w sekcji relacji z państwami, tyle że teraz w tej nowej roli będę miała za zadanie koordynowanie prac w tym sektorze“.

Starsi to nie problem do rozwiązania, ale bogactwo do docenienia

W Watykanie rozpoczyna się (29.01) pierwszy międzynarodowy kongres poświęcony duszpasterstwu osób starszych. Uczestniczy w nim ponad 550 ekspertów i duszpasterzy z 60 krajów, którzy w episkopatach, wspólnotach, ruchach i innych strukturach Kościoła zajmują się seniorami. Spotkanie, którego organizatorem jest watykańska Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia, odbywa się pod hasłem „Bogactwo wielu lat”.

Papież Franciszek wielokrotnie podkreślał, że seniorzy odgrywają centralną rolę w przekazywaniu wiary, w dialogu z młodymi i w ochronie korzeni narodów. „To drzewa, które nadal przynoszą owoce” – mówił. „Kongres jest odpowiedzią na te słowa Ojca Świętego. Wierzymy, że starość nie jest problemem do rozwiązania, ale bogactwem do odkrycia i docenienia” – uważa Vittorio Scelzo, z biura dykasterii.

Spotkanie zostanie podzielone na trzy sesje tematyczne: pierwsza poświęcona będzie spojrzeniu na seniorów w perspektywie współczesnej kultury marnotrawstwa, która marginalizuje osoby starsze. Druga skoncentruje się na rodzinach i ich obowiązkach wobec dziadków i babć. „Kościół nie może pogodzić się z tym, że wielu starszych pozbawionych jest obecności swoich najbliższych, którzy często znajdują się na drugim końcu świata” – piszą organizatorzy. Ta sesja będzie miała na celu refleksję nad tym, jak wspólnota Kościoła może stać się rodziną dla osób samotnych. Ostatnia sesja będzie poświęcona powołaniu osób starszych w Kościele. Wzrost średniej długości życia i ogólna poprawa warunków zdrowotnych zapewniły wielu ludziom dodatkowy czas. Są już wolni od zobowiązań zawodowych, ale wciąż w dobrym zdrowiu. Uczestnicy zastanowią się jak najlepiej go wypełnić.

„Chcielibyśmy obudzić u osób starszych świadomość bycia bohaterami. Papież Franciszek zachęcał wielokrotnie seniorów, aby nie rezygnowali z aktywnej ewangelizacji. Oczywiście sami tej ewangelizacji też wymagają. Nie możemy zakładać jako oczywistość, że nasi seniorzy, skoro chodzą do kościoła, to nie mają problemów duchowych. To pokolenie, które również potrzebuje pomocy i opieki duszpasterskiej – wyjaśnia Vittorio Scelzo. - Kolejna istotna sprawa to długowieczność. Wzrasta średnia życia na całym świecie, nie tylko w krajach bogatych. Po raz pierwszy w historii mamy ogromną liczbę osób, które już nie pracują, ale pozostają w dobrym zdrowiu. To ludzie, którzy mają bardzo wiele do przekazania Kościołowi. Mogą być znakomitymi ewangelizatorami, ale aby tak się stało, należy pomóc im odnaleźć duchowy sens i znaczenie ich wieku”.

W kongresie weźmie także udział Daniela Drei, ze Stowarzyszenia Wspólnota Jana XXIII, która odpowiada za projekt „Dom seniora”. Jest to ośrodek dziennego pobytu dla osób starszych, w którym seniorzy są witani jak członkowie rodziny.

„Nazwaliśmy naszą inicjatywę «Domem seniora». Nazwa podkreśla, że dla osób starszych dom jest najważniejszy. Na drugim miejscu jest parafia. Dlatego posiadanie centrum rodzinnego przy parafii jest ideałem – powiedziała Daniela Drei. - W ciągu pięciu lat przyjęliśmy około stu seniorów. Widzimy w nich wielkie bogactwo. Gościmy ludzi, którzy dotąd żyli w samotności i nie bardzo wiedzieli, co robić ze swoim życiem. Dzięki naszej inicjatywie znaleźli w sobie chęć do dalszego życia. Przy okazji, piękne jest to, że starsi ludzie, równie dobrze jak młodzi, radzą sobie z wolontariatem”.

Według najnowszego raportu Organizacji Narodów Zjednoczonych na temat starzenia się ludności na świecie, w 2019 r. było 703 mln seniorów w wieku 65 lat i więcej. Oczekuje się, że w ciągu następnego trziesięciolecia liczba osób w podeszłym wieku wzrośnie ponad dwukrotnie, osiągając ponad 1,5 mld do 2050 r.

Papież Franciszek: starsi to „dziś” i „jutro” Kościoła

„Pragnę powiedzieć, że osoby starsze stanowią «dziś» i «jutro» Kościoła. Tak, one są także przyszłością Kościoła. Razem z młodymi mają wizję jego przyszłości i marzenia. Dlatego tak bardzo ważną rzeczą jest, aby młodzi i starzy rozmawiali ze sobą”. Słowa te papież skierował do uczestników pierwszego międzynarodowego kongresu poświęconego duszpasterstwu seniorów. Odbywało się ono w Watykanie pod hasłem: „Bogactwo wielu lat”.

Franciszek podkreślił, że życie jest darem, a kiedy jest długie, staje się dodatkowo przywilejem, zarówno dla osób starszych, jak i dla innych. Dlatego musimy nauczyć się

przyjmować i doceniać wartość starości. „W Biblii długie życie jest uważane za błogosławieństwo. Konfrontuje nas ono z naszą kruchością, zależnością od innych, rodzinnymi i wspólnotowymi relacjami, a przede wszystkim – z naszym Bożym dziecięctwem. Powierając nam starość, Bóg daje czas, aby pogłębić znajomość i bliskość z Nim, aby wejść jeszcze głębiej w Jego serce i powierzyć się Mu – powiedział papież. - To czas, aby przygotować się na ostateczne oddanie Bogu naszego ducha, z dziecięcym zaufaniem. Ale to także czas odnowionej płodności. «W swej starości wydadzą jeszcze owoce» – mówi psalmista (Ps 91, 15). Boży plan zbawienia realizuje się także w biedzie naszych ułomnych, bezpłodnych i bezsilnych ciał”.

Franciszek zachęcał także do szczególnej troski o ludzi starszych. „Wychodźcie na ulice waszych parafii i idźcie ich szukać, nade wszystko tych, którzy żyją sami. Starość nie jest chorobą, jest przywilejem! Samotność może być chorobą, ale miłością, bliskością i duchową pociechą możemy ją uzdrowić” – dodał papież. „Bóg ma wielką grupę ludzi starszych na całym świecie. Dziś, w wielu zsekularyzowanych społeczeństwach, współczesne generacje rodziców, nie mają już tak wiele jak niegdyś formacji chrześcijańskiej i żywej wiary, którą dziadkowie mogą przekazać swoim wnukom. Są oni niezbędnym ogniwem w religijnym wychowaniu dzieci i młodzieży – zaznaczył Ojciec Święty. – Musimy włączyć ich w nasze plany duszpasterskie i uznać ich, nie tylko okazjonalnie, za żywe komórki naszych wspólnot. Oni nie są tylko osobami, którym mamy towarzyszyć i opiekować się nimi, ale mogą być aktorami naszego ewangelizacyjnego zaangażowania, uprzywilejowanymi świadkami wiernej miłości Boga”. (vaticannews.va)

Papież Franciszek pobłogosławił Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Papież Franciszek przyjął ikonę św. Stanisława Kostki i bł. Karoliny Kózkówny podarowaną przez KSM i pobłogosławił stowarzyszenie na kolejne lata działalności. „To było zaledwie kilkuminutowe spotkanie, jednak serdeczność papieża oraz Jego otwartość i duch modlitwy poruszają i wzywają do naśladowania” – powiedział ks. Andrzej Lubowicki, asystent Generalny KSM. Prezydium Krajowej Rady KSM pielgrzymuje do Rzymu z okazji 30-lecia reaktywowania stowarzyszenia.

„Cieszę się, że papież nam pobłogosławił. Audiencja w auli Pawła VI, wygłoszona przez papieża katecheza oraz doświadczenie powszechności Kościoła, to coś, co długo będę nosił w sercu” - przyznał Tomasz Kasprzak, zastępca przewodniczącego Prezydium Krajowej Rady KSM. Podczas śródowej audyencji generalnej papież Franciszek przyjął ikonę przedstawiającą patronów KSM. To dar Druhen i Druhów ofiarowany następcy św. Piotra z okazji 30-lecia reaktywacji stowarzyszenia. Główne rocznicowe uroczystości wypadają w październiku 2020 r., ale członkowie KSM cały rok chcą dziękować i modlić się za dalszy rozwój organizacji.

Asystent Generalny, ks. Andrzej Lubowicki podkreślił: „Moment, gdy Ojciec Święty przyjmując ikonę św. Stanisława Kostki i bł. Karoliny Kózkówny zainteresował się stowarzyszeniem, wymieniając ze mną kilka zdań, był niezwykle przeżyciem. Papież udzielił całemu Stowarzyszeniu błogosławieństwa. To było zaledwie kilkuminutowe spotkanie, jednak serdeczność papieża, Jego otwartość oraz duch modlitwy poruszają i wzywają do naśladowania”. Spotkanie z Ojcem Świętym miało miejsce w ramach kilkudniowej pielgrzymki Prezydium Krajowej Rady KSM do Rzymu, do grobów św. Jana Pawła II asystenta KSM w latach powojennych i św. Stanisława Kostki - patrona KSM. Stowarzyszenie skupia młodych świeckich, którzy przez cnotę, naukę i pracę służą Bogu oraz Polsce. Organizacja powołana decyzją Episkopatu Polski działa w 31 diecezjach.

Rada Episkopatu ds. Apostolstwa Świeckich: Wyrażamy solidarność z abp. Jędraszewskim

„Wyrażamy nasze poparcie i solidarność z Metropolitą Krakowskim, Arcybiskupem Markiem Jędraszewskim, który został niesprawiedliwie zaatakowany za wypowiedzi ostrzegające przed niebezpiecznymi dla człowieka i Narodu ideologiami” – czytamy w oświadczeniu Rady ds. Apostolstwa Świeckich Episkopatu Polski.

Rada przypomina, że ostatnio metropolita krakowski przestrzegł przed niebezpieczeństwem ekologizmu. Słowa te stały się powodem do ataków medialnych na abp. Marka Jędraszewskiego.

Rada ds. Apostolstwa Świeckich podkreśla: „Mówił precyzyjnie, że nie chodzi o ekologię, ale o ideologię z kontekstem społecznym i politycznym, pojawiły się jednak wypowiedzi utrzymane w konwencji klasycznych fake newsów”. W piśmie czytamy też, że abp Jędraszewski jest człowiekiem dialogu, tymczasem jego oponenti, nie podjęli z nim żadnej próby dialogu.

Autorzy listu zachęcają do otwartej rozmowy o ekologii opartej na prawdzie i otwartości na argumenty. „Jeżeli naprawdę troszczymy się o ekologię w przestrzeni życiowej człowieka, to musimy zatroszczyć się również o to, co dzieje się w ludzkich sercach i umysłach. Zło bowiem najpierw jest myślą i mową, zanim się stanie uczynkiem. Jaką przyszłość zgotujemy Polsce, Europie i światu, jeżeli życiem publicznym nie będzie rządziła uczciwość intelektualna i szacunek należny każdemu człowiekowi?” – czytamy w oświadczeniu.

Rada Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Świeckich apeluje o wzajemny szacunek i dialog. Zaznacza: „Obrażając się wzajemnie i negując, nie budujemy braterstwa, jedności, ani poczucia bezpieczeństwa. Dla dobra każdego i całej Polski, apelujemy zatem o szacunek, kulturę słowa, i budowanie na prawdzie. Tworzenie wirtualnej rzeczywistości, aby antagonizować społeczeństwo nie służy nikomu. Gdy człowiek mówi – tym bardziej, gdy przestrzega – warto się w niego wsłuchać i poważnie zastanowić”. BP KEP / Warszawa

Kard. Marx w sprawie Drogi Synodalnej: Nie chcemy wynajdować Kościoła na nowo

Kard. Reinhard Marx po raz kolejny ostrzegł przed zbyt wielkimi oczekiwaniami wobec debaty na temat reform w Kościele katolickim Niemiec - pod nazwą Droga Synodalna. „My nie chcemy wynajdować Kościoła na nowo” - powiedział przewodniczący Konferencji Biskupów Niemiec w wywiadzie dla gazet diecezjalnych jego kraju. Podkreślił, że osobiście bardzo go denerwuje zarzut, jakoby Niemcy chcieli odłączyć się od papieża.

"Papież jest fundamentem jedności, czego nikomu nie wolno poddawać w wątpliwość" - stwierdził kategorycznie i zwrócił uwagę, że we wszystkich kwestiach spornych ostateczne decyzje podejmuje papież, a nie synod.

Pierwsze zgromadzenie ogólne Drogi Synodalnej odbędzie się 30 stycznia - 1 lutego we Frankfurcie nad Menem. W zaplanowanej na dwa lata debacie nad reformami będzie uczestniczyć 230 osób – biskupów i świeckich – wśród nich także nuncjusz apostolski w Niemczech oraz inni obserwatorzy. Przygotowane są cztery dokumenty robocze dotyczące moralności seksualnej, formy życia kapłańskiego, władzy i jej podziału oraz roli kobiet w służbie i urzędach Kościoła. Tematyka tych dokumentów będzie dyskutowana w czterech, około 30-osobowych, gremiach doradczych – forach Drogi Synodalnej.

Jak się podkreśla skandal wykorzystywania seksualnego, który w Niemczech ujawniono przed 10 laty, wywołał kryzys zaufania do Kościoła katolickiego w kraju i wyzwolił apele o reformy.

Kard. Marx wyraził nadzieję, że na końcu Drogi Synodalnej „pojawi się większa jednogłośnieść, większa jasność, jak chcemy iść dalej”. Zaapelował o intensywne rozmowy, o słuchanie siebie nawzajem i wzajemny szacunek. "Ale – jak zauważył – Duch Święty nie przynosi gotowych rozwiązań. W sprawach, w których nie zostanie znaleziona wspólna droga, możemy tylko uznać, że jednomyślność nie jest jeszcze możliwa. Historia Kościoła jest pełna wydarzeń, w których nie od razu znajdowano rozwiązania, ale dopiero po 20, 30, a nawet stu latach" – dodał przewodniczący episkopatu Niemiec.

Jest on zwolennikiem podziału władzy i jej kontrolowania. „Musimy móc powiedzieć, że w podejmowanych decyzjach jesteśmy transparentni, mamy wyraźne odpowiedzialności, że jest kontrola władzy i kontrola decyzji” - zaznaczył.

Pytany o rolę kobiet w Kościele zwrócił uwagę, że ta kwestia jest dyskutowana nie tylko w Niemczech i nie tylko w Europie. W kwestii święceń kapłańskich dla kobiet, którą obecnie Kościół odrzuca, nie można postępować tak, jakby już wymieniono wszystkie argumenty. "Mamy bardzo silne stanowisko Jana Pawła II. Nie widzę, jak można pokonać tak mocny znak urzędu nauczycielskiego" - przyznał kard. Marx. Jego zdaniem dyskusja nad tym trwa i nie tylko chodzi w niej o "tak" lub "nie", ale o pogłębione rozumienie stanowiska Jana Pawła II, a także wypowiedzi teologów w tej sprawie.

- Jest sprawą oczywistą, że rozpoczynający się dialog na temat reform w Kościele Niemiec nie może rozstrzygnąć tej debaty, ale Droga Synodalna może dać swój głos, choćby taki, że odnosimy wrażenie, iż potrzebna jest dalsza refleksja - mówił podczas spotkania z dziennikarzami kard. Marx. Z jego punktu widzenia byłby to już znaczny krok. Zaznaczył jednocześnie, że zarówno w tej, jak i w innych kwestiach chodzi o to, czy możliwy jest dalszy rozwój nauczania Kościoła.

Przewodniczący episkopatu Niemiec opowiedział się też za nowymi drogami ewangelizacji. - Tu nie są nam potrzebne propagandowe metody na krótką metę - stwierdził arcybiskup Monachium. Dodał, że nie można też patrzeć tylko na liczby. Celem zrównoważonej ewangelizacji jest to, aby człowiek był szczęśliwy i znalazł zbawienie.

Kard. Marx podkreślił też znaczenie Mszy św. niedzielnych, ale też sprawowanych z okazji chrztów czy bierzmowania i starannego ich przygotowania. Są one pierwszym miejscem głoszenia Ewangelii również dla osób, które nie mają bliższego kontaktu z wiarą. Każde miejsce, w którym zbierają się ludzie, musi być wzorowo przygotowane - przypomniał kard. Marx i zauważył, że „w Kościele Niemiec jest jeszcze wiele do zrobienia”. (KAI)

Wspólnota Sant'Egidio przygotowała przewodnik dla bezdomnych

Przewodnik „GDZIE zjeść spać, umyć się” powstał z myślą o osobach doświadczających bezdomności, żyjących w Warszawie oraz wszystkich, którzy chcą im pomóc prowadzić godne życie. W jednej publikacji zebrane zostały informacje na temat miejsc, organizacji i procedur, których znajomość może ocalić życie. Opracowanie przygotowała Wspólnota Sant'Egidio.

To już czwarte wydanie przewodnika, z którego można się dowiedzieć m.in. gdzie zjeść, spać, umyć się, uzyskać darmową pomoc medyczną, psychologiczną i prawną, co zrobić będąc cudzoziemcem. „W naszym mieście są miejsca, w których można otrzymać pomoc i w których można pomagać innym. Ich znajomość może czasem ocalić komuś życie lub chociaż sprawić, by ktoś nie zasnął głodny na ulicy. Chcemy, by nasze miasto było solidarne i przyjazne dla wszystkich” – piszą autorzy kieszonkowego przewodnika, do którego jest też dołączona mapa Warszawy.

Jednocześnie Wspólnota Sant'Egidio zaprasza na Mszę Świętą w intencji zmarłych bezdomnych, która sprawowana będzie w sobotę 1 lutego w kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie. Podczas liturgii wymieniane będą imiona tych, którzy żyli i zmarli na ulicach naszego miasta.

„Chcemy pamiętać o Zbyszku-filozofie z przyczepy kampingowej na Żeraniu, o Andrzeju, który po wyjściu z bezdomności był wolontariuszem w naszej Szafie Przyjaciół, o Mariuszu vel. Mańku, który sprzedawał lody na starówce... Chcemy też pamiętać o 5 osobach, które zdołaliśmy niedawno pochować w rok po ich tragicznej śmierci w dzień Bożego Narodzenia” – piszą organizatorzy.

Ta liturgia to jednak nie tylko wyraz pamięci, ale również znak niezgody na to, by ktokolwiek umierał dlatego, że jest bezdomny oraz apel o solidarność z tysiącami ludzi, którzy z różnych przyczyn żyją na ulicach polskich miast i – zwłaszcza o tej porze roku – potrzebują naszej szczególnej troski i uważności. Bo, mimo wyjątkowo ciepłej zimy, od 1 listopada w wyniku wychłodzenia zmarły już 22 osoby.

Po Mszy Świętej w Szkole Podstawowej nr 34 zaplanowany został wspólny ciepły posiłek oraz prezentacja zdjęć i filmu z przygotowanego przez Wspólnotę Sant'Egidio obiadu bożonarodzeniowego, w którym uczestniczyło ponad 500 osób ubogich.

Tradycja wspólnej modlitwy w intencji osób bezdomnych narodziła się w rzymskiej Wspólnocie Sant'Egidio po śmierci Modesty Valenti, która zmarła 31 stycznia 1983 roku w okolicach dworca Termini po tym, jak obsługa karetki odmówiła zabrania jej do szpitala, bo – żyjąc na co dzień na ulicy – była brudna. W Warszawie pierwsza Msza Święta za zmarłych bezdomnych odprawiona została kilka lat temu, po śmierci Jarka, jednego z pierwszych przyjaciół Wspólnoty.

Wspólnota Sant'Egidio skupia się na budowaniu mostów przyjaźni z najbardziej marginalizowanymi i wykluczonymi członkami społeczeństwa – bezdomnymi, osobami starszymi, dziećmi ulicy, więźniami czy uchodźcami, inspiracje i siły czerpiąc z regularnej modlitwy i lektury Słowa Bożego. Troszczy się o sprawy pokoju, ekumenizmu i dialogu międzyreligijnego. Wspólnota

powstała w 1968 r. w Rzymie z inicjatywy grupy licealistów z Andream Riccardim na czele. Dziś należy do niej ponad 65 tys. osób w 73 krajach świata. W Warszawie obecna jest od 2008 roku.

* * * * *

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Luty - O nowe powołania kapłańskie i zakonne dla Kościoła w Polsce i Europie.

Marzec – O Boże miłosierdzie dla odprawiających rekolekcje wielkopostne oraz o światło Ducha Świętego dla rekolekjonistów.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- **8 lutego 2020** - Rada Programowa ORRK

- **7 marca** - **Spotkanie formacyjne ORRK poświęcone ekologii**, Dom „Amicusa” w Warszawie, godz. 10.30

- **25 kwietnia** - **Spotkanie Plenarne ORRK**, Dom „Amicusa” w Warszawie, godz. 10.30

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)